

UZASADNIENIE

W latach 2004 - 2008 roku na terenie Ł., Z. i innych miejscowości na terenie Polski działała zorganizowana grupa przestępcza, której podstawowym mechanizmem działania było dokonywanie oszustw na szkodę banków, w tym G. M. Banku, S. C. Banku, (...) Banku i Banku (...), udzielających kredytów samochodowych, gotówkowych, czy hipotecznych, poprzez między innymi wprowadzanie tych instytucji w błąd, co do wartości przedmiotu kredytowania i zdolności kredytowej kredytobiorców. W tym zakresie toczyły się odrębne postępowania za sygnaturami V Ds. 77/10, V Ds. 106/10, V Ds. 70/11, V Ds.90/12 i V Ds. 4/13 i V Ds. 6/13 Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

W okresie od stycznia 2004r. właściciel działalności AUTOKOMIS (...) w Ł. K. F. we współpracy ze swoim pracownikiem A. W. zaczął dokonywać wyłudzeń kredytów samochodowych, a następnie hipotecznych od instytucji bankowych przy użyciu podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu. W procederze brały też udział, w charakterze tak zwanych „słupów”, osoby, które zgłaszały się do K. F., jak i A. W.. A. W. była odpowiedzialna za nawiązywanie współpracy z pracownikami banków oraz za gromadzenie i sporządzanie dokumentacji kredytowej na potrzeby wyłudzeń. K. F. zaś udostępnił swój komis samochodowy. Początkowo głównym przedmiotem działalności grupy było wyłudzenie kredytów samochodowych z wykorzystaniem fałszywych bądź stwierdzających nieprawdę zaświadczeń o zatrudnieniu podstawionych osób nie posiadających faktycznie zdolności kredytowej oraz zawyżonych faktur na pojazdy.

Oskarżony M. K. (1) –znajomy T. S. i K. F.- kilka razy pojawił się w komisie, nie partycypował w zyskach komis.

Z biegiem czasu działalność K. F. i A. W. uległa podmiotowemu i przedmiotowemu rozszerzeniu. I tak, w okresie od maja 2006r. współpracę z K. F. i A. W. nawiązała między innymi G. P.. Wkrótce w struktury grupy weszły także między innymi pracownicy Banku (...) z siedzibą w S., Filia w Z., małżonkowie P. i A. D., P. W., P. R., co do którego nastąpiło prawomocne skazanie, prawomocnie skazani A. K., A. A., K. Z., D. W., A. F.. Z biegiem czasu dominująca rolę przejęła G. P..

Rzekome zatrudnienie tzw.słupów dokumentowano podrobionymi zaświadczeniami o zatrudnieniu pochodzącymi z różnych firm tj. AUTOKOMISU (...) K. F., P.P.H.U. (...) G. P., restauracji (...), zarejestrowanej na A. D., (...), (...) i (...), komis (..) oraz firm (...), (...), (...), (...), (...), zarejestrowanych na inne osoby, co do których materiał wyłączono do odrębnego rozpoznania, P.H.U. (...) A. U.. Najniższy szczebel grupy stanowiły owe osoby tzw. słupy - figuranci kredytowi, którzy za niewielką opłatą godzili się na podpisanie umów kredytowych, zaś tak uzyskane kwoty były przeznaczane na spłatę rat uprzednio zaciągniętych kredytów oraz potrzeby konsumpcyjne członków grupy, w tym zbytkowne życie.

Zarówno K. F., jak i A. W. zostali skazani prawomocnymi wyrokami tut.Sądu za m.in. czyny z art.258§1 i 3 k.k. oraz art.286§1 k.k. i art.294§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.91§1 k.k., a także z art.297§1 k.k. w zb. z art.13§1 k.k. w zw. z art.286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k., art.65§1 k.k. i w zw. z art.12 k.k. w sprawach o sygnaturze akt IV K 49/15 , IV K 212/23. Czyny opisane w pkt.359 i 293 aktu oskarżenia w ww sprawach dotyczyły czynu zarzucanego M. K. (1) w pkt.II aktu oskarżenia. Sprawa G. P. toczy się odrębnie.

(dowód: zeznania/ wyjaśnienia świadka K. F. k 32-33, 35-37, 39-43, 47-53,55-62 tom I śl.; k 49-50 załącznika nr 1, k 36-40 tom I sądowy; zeznania/ wyjaśnienia świadka A. W. k 39-44, 55-62, 64-76, 77-87, 89-94, 96-105,107-121 tom I śl., k 18-24, 29-32, 35-37,90-93-95-95odw., 96-97, 98-100, 101-102odw. załącznika nr 1, k 106-109 tom I sądowy; protokół zawiadomienia o przestępstwie k 122-130 tom I śl., postanowienie k 1 tom I śl., wyroki z S2 k 52-83, 103-133 załącznika nr 1)

K. F. (...) w Ł. współpracował w początkowym okresie 2005r. z bankiem (...) S.A. (obecnie A. Bank) w zakresie kredytów samochodowych tj. kredytów udzielanych przez bank na zakup pojazdu wstawionego do komis K. F.. Bank, odzyskawszy pojazdy na windykacji od pierwotnych właścicieli, wstawiał je do komis celem dalszej sprzedaży.

Z reguły wartość tych pojazdów była nisko wyceniona przez bankowego rzeczoznawcę. Pracownik banku, który w tamtym okresie pełnił funkcję dyrektora ds. windykacji – (...) był kolegą K. F.. Ustalono, iż po sprzedaży przez komis tego rodzaju pojazdu z banku, K. F. miał przelewać pieniądze do banku za 2-3 dni po dokonanej transakcji, czego nie robił.

Oskarżony M. K. (1) był znajomym K. F., przywiezionym do komisju przez T. S.. Oskarżony zainteresowany był kupnem samochodu na kredyt. K. F. zaproponował mu sprzedaż pojazdu z komisju, wstawionego tam przez bank z windykacji, w kredycie załatwionym przez jego Autokomis, z odpowiednim zarobkiem dla siebie tj. w wysokości 5 % kwoty udzielonego kredytu po potrąceniu kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Oskarżony na to przystał. Chodziło o samochód marki A. R. 156 w kolorze czerwonym.

Samochód marki A. R. 156 o nr rej.(...), przejęty przez (...) Bank S.A. na skutek windykacji od pierwotnego właściciela, został wstawiony do sprzedaży dnia 14.04.2005r. do komisju K. F. przez pracownika banku (...) z siedzibą w G. za kwotę 17 000 zł wynikającą z wyceny. dokonanej przez rzeczoznawcę bankowego. Następnie K. F. sprzedał fikcyjnie ten samochód tzw. słupowi tj. M. G., który złożył podpis na fikcyjnej umowie kupna-sprzedaży tego samochodu i udostępnił swoje dane. Z umowy wynikało, iż samochód ten M. G. zakupił gotówką za kwotę 17 000 zł plus 1 000 zł prowizji dla komisju, została wystawiona faktura VAT nr (...). Zarówno umowa sprzedaży, jak i faktura, opatrzone zostały datą 5 czerwca 2005r. G. M. nie otrzymał informacji od komisanta o fakcie sprzedaży tego pojazdu M. G.. Następnie, sporządzono fikcyjną umowę komisju nr 97/05 z datą 06.06.2005r., którą podpisali -M. G. jako sprzedający za pośrednictwem komisju oraz K. F. ze strony komisju, kwota transakcji opiewała już na 34 500 zł, nabywcą pojazdu została H. W.. M. G. otrzymał za to 200 zł od K. F.. Kwota tej transakcji została specjalnie znacznie zawyżona dla potrzeb przyszłego kredytu. Została wystawiona faktura VAT nr (...) z zawyżoną wartością pojazdu A. R. 156, gdzie naniesiono adnotację o kwocie własnej nabywcy H. W. w wysokości 5 000 zł. Następnie dla matki oskarżonego M. K. (1) - H. W. K. F. wraz z A. W. załatwił kredyt samochodowy na zakup ww pojazdu. W tym celu, oskarżony dostarczył A. W. zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach matki w nieistniejącym Salonie (...) -Solarium-P. przy ul.(...) w P., które wypisał i opatrzył datą 3.06.2005r. Z zaświadczenia wynikało, że H. W. zarabia od 1 października 2003r. kwotę 1500 zł. A. W. dysponowała również stwierdzającym nieprawdę dokumentem w postaci wystawionej przez (...) faktury VAT nr (...) z dnia 5 czerwca 2005 roku stwierdzającej zawyżoną wartość pojazdu A. R. 156 i nieistniejącą wpłatę własną w kwocie 5 000 złotych, rzekomo uiszczoną przez H. W.. Dokumenty in blanco zostały wypisane w komisji. W dniu 6 czerwca 2005 r. H. W. zawarła umowę kredytową nr (...) na kwotę 39.883,88 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu pojazdu A. R. 156. Formą zabezpieczenia kredytu miał być wskazany samochód, którego wartość na podstawie faktury wystawionej przez (...) wynosiła 34.500 zł, zaś różnica w wysokości kredytu i kwocie zakupu została opłacona gotówkowym wkładem własnym w kwocie 5 tys zł. Dokumenty bankowe, w tym wniosek o kredyt, umowa kredytu, a także umowa komisju i faktura zostały opatrzone podpisem o treści „W. H.” jako kredytobiorcy i nabywcy samochodu. Udzielaniem kredytu formalnie zajęła się pracownica banku (...), która pojawiła się na terenie komisju, podpisując dokumenty z H. W.. E. O. o chęci zakupu pojazdu dowiedziała się od kogoś z komisju, natomiast później w sprawie kredytu (potrzebnych dokumentów) kontaktowała się z synem H. W.. Po podpisaniu umowy dokumenty, zgodnie z procedurą, E. O. wysłała do centrali banku w G. celem weryfikacji, przy czym we wniosku o kredyt nie zaznaczyła danych dotyczących zatrudnienia kredytobiorcy.

Zamieszczenie na fakturze VAT adnotacji o wpłacie własnej klienta miało znaczenie przy procedowaniu wniosku o kredyt, a tym samym przy podjęciu decyzji kredytowej przez bank. Ta adnotacja decydowała bowiem o kwalifikowaniu wnioskodawcy do lepszego profilu klienta, co miało wymierne przełożenie na mniej rygorystyczne wymogi dokumentowe, w szczególności, przy wyższych kwotach własnych bank akceptował oświadczenie o dochodach odstępując od żądania od klienta przedłożenia pełnej dokumentacji w zakresie osiąganego dochodu.

Z umowy kredytu z 6 czerwca 2005r. wynika, że na komis bank przelał kwotę 30 000 zł z tytułu zapłaty za pojazd stanowiącą cenę nabycia pojazdu pomniejszoną o wpłatę własną kredytobiorcy. Z przelanej kwoty 30 000 zł K. F. zwrócił do banku kwotę 17 000 zł stanowiącą równowartość samochodu, wycenionego przez bank, oddanego przez bank w komis w dniu 5 czerwca 2005r., pobrał dla siebie także prowizję w wysokości 5% z 30 000 zł. K. F., w obecności

A. W., wręczył M. K. (1) pozostałą część kredytu tj. nie mniej niż 10 000 zł zabierając dla siebie jeszcze około 1000 zł na tzw.koszty.

Kredyt, mimo spłaty kilku początkowych rat w łącznej wysokości 24 706 zł (ostatnia wpłata w dniu 9 maja 2008r.), nie został spłacony i został wypowiedziany przez bank w dniu 4 marca 2008r. Dnia 22.04.2008r. bank przejął na własność przedmiotowy pojazd A. R., wyceniony na kwotę 7 700 zł, który następnie zbył osobie trzeciej. Samochód nie był używany od 2006r., został pozostawiony przez M. K. (1), który wyjechał wówczas za granicę, kluczami dysponowała jego żona D. O..

Po przeprowadzeniu czynności windykacyjnych, bank pokrzywdzony na kwotę początkowo 29055,91 zł, potem na kwotę 35 331,95 zł (na dzień 17.09.2009r.) , w dniu 06.04.2011r. sprzedał wierzytelność z tytułu przedmiotowego kredytu. Wartość szkody banku odpowiadała wartości udzielonego H. W. kredytu pomniejszonego o rzeczywistą wartość pojazdu plus odsetki od niespłaconych rat. Szkada banku została zaspokojona.

D. S. po tej transakcji miał do K. F. pretensję o 2-krotną sprzedaż pojazdu bez rozliczenia się z pierwotnej kwoty z bankiem. Bank ostatecznie zakończył współpracę z autokomisem (...) po tej transakcji.

(dowód: zeznanie świadka D. S. k 3-4, k 24-25, k 42-43 tom B8-I śl., k 40-43 tom I sądowy, zeznanie świadka E. O. k 62-63 tom B8-I śl., k 43-45 tom I sądowy, zeznanie K. F. k 31-32 tom B8-I śl., k 32-33 tom I śl., k 6-7 załącznika nr 1, k 36-40 tom I sądowy, zeznanie A. W. k 55-62, 64-66, 102, 107-110 tom I śl., k 106-109 tom I sądowy, w części ujawnione na k 117, k 18-24, 29-32, 35-37,90-93-95-95odw., 96-97, 98-100, 101-102odw. załącznika nr 1, zeznanie D. O. (K.) k 6-7, 160-161 tom B8-I śl., k 66odw.-67 tom I sądowy, wyjaśnienia oskarżonego k 35, 117 tom I sądowy, umowa kredytu k 8-12 tom B8-I śl., zaświadczenie o zarobkach w kopii k 13 tom B8-I śl., wniosek o kredyt k 14 tom B8-I śl., protokół odbioru k 18 tom B8-I śl., zawiadomienie k 130 tom B8-I śl., umowy komisju k 26, k 28 tom B-I śl., faktura nr (...) k 27 tom B8-I śl., faktura VAT nr (...) k 29 tom B8-I śl., dokumenty dot.umowy kredytu przesłane przez bank w kopii potwierdzonej za zgodność k 69-86 tom B8-I śl., dokumenty rejestrowe pojazdu k 91-95, k 100-128, k 148-150 tom B8-I śl., pismo z banku wraz z historią spłat rat kredytu k 206, 211 tom B8-II śl., pismo banku k 19 tom I śl., pismo banku (...) k 24 -26 tom I sądowy, pismo z banku (...) k 49 tom I sądowy)

W okresie od 01.01.2005r. do 12.11.2008r. H. W. nie była zgłoszona do zakładu ubezpieczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, ani też z tytułu zatrudnienia. Od 2002r. wymeldowana z miejsca zamieszkania w P. do Niemiec.

D. O. – była żona oskarżonego prowadziła działalność gospodarczą w P. pod adresem ul.(...) od 01.05.2006r. do 31.08.2012r. Oskarżony M. K. (1) nie prowadził nigdy działalności gospodarczej pod wskazanym adresem i nie figuruje w (...).

(dowód: informacja z US k 156 tom B8-I śl., informacja z ZUS-u k 163 tom B8-I śl., wydruk z bazy PESEL k 158 tom B8-I śl., informacja z M.. (...) i (...)wydruk z (...) k 124, pismo UM w P. k 125)

Oskarżony M. K. (1), lat 46, legitymuje się wykształceniem średnim, z zawodu-piekarz cukiernik. Przed osadzeniem oskarżony przez okres 12 lat przebywał w Wielkiej Brytanii, gdzie prowadził działalność gospodarczą – ochrona, osiągając dochód w zależności od zlecenia, w minimalnej wysokości 1.500 funtów miesięcznie. Oskarżony nie posiada majątku, jest rozwiedziony, obciąża go obowiązek alimentacyjny w wysokości około 700,00 złotych miesięcznie na dziecko w wieku 21 lat. Oskarżony był karany za czyn z art. 286§1 k.k. i art.297§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.286§1 k.k. w zw. z art.297§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 20.12.2004r. sygn.akt II K 468/04, na karę grzywy oraz karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą wprowadzono do wykonania postanowieniem z dnia w dniu 26.10.2007r. , którą odbywał w okresie od 19.11.2018r. do .26.07.2019r.,po zatrzymaniu do odbycia kary. w dniu 24.07.2019r. został warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo.

(dowód: dane osobo-poznawcze k34-35 tom I sądowy, pismo P. G. k 366 -367 tom B8-II śl., dane o karalności k 73-75 tom I sądowy, odpis wyroku k 84-103, tom I sądowy, dane z (...) k 137-138 tom I sądowy)

Oskarżony w toku śledztwa, ani też na rozprawie nie przyznał się do winy, nie chciał składać wyjaśnień i odpowiadać na pytania przyznając się jedynie do wypisania zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach dla matki H. W.. W toku procesu wyjaśnił nadto, iż znał się jedynie z K. F., nie wiedział o zorganizowanej grupie przestępczej i nie brał w niej udziału, złożył krótkie wyjaśnienia dotyczące zakupu samochodu (wyjaśnienia k 376 tom B8-II śl., k 35, k 117-117 odw. tom I sądowy).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, uznając je za wiarygodne.

Wyjaśnienia/zeznania A. W., w części także K. F. zasadniczo zasługują na wiarę. Dają one pełne podstawy do stwierdzenia, iż w latach 2004/2008 (okres objęty zarzutami w przedmiotowej sprawie) na terenie Ł., Z. i innych miejscowości na terenie Polski bezspornie istniała zorganizowana grupa przestępcza. Początkiem działalności była współpraca K. F. z A. W., natomiast prawdziwy rozkwit przypadł na moment, kiedy we współpracę włączyła się G. P. tj. od maja 2006r., która stała się głównym przywódcą grupy i pomysłodawcą przedsięwziętych zadań. Świadek A. W., wyjaśniając w charakterze osoby podejrzaney, w sposób obszerny opisała różne płaszczyzny aktywności grupy, działalność przestępczą polegającą na wyłudzeniu kredytów oraz polegającą na wystawianiu fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu. Przy czym, co znalazło potwierdzenie w wyrokach skazujących, apogeum działalności grupy miało miejsce w przypadku udzielania kredytów w Banku (...) w Z.. K. F., A. W., G. P., A. D., P. D., E. N., J. K. i P. R. stanowili zaś stały, szczególnie aktywny, trzon grupy. Bardzo obszerne i szczegółowe wyjaśnienia, które A. W. zdecydowała się złożyć dotyczyły w dużej mierze szeregu przestępstw popełnianych przez ww grupę, jednakże ze względu na zakres przedmiotowy i podmiotowy niniejszej sprawy ocena tych dowodów ograniczona zostać musiała do tej części wyjaśnień, zeznań, które mają znaczenie dla stwierdzenia istnienia wskazanej zorganizowanej grupy przestępczej oraz ewentualnego w niej uczestnictwa oskarżonego. W roli świadka A. W. zachowała postawę zaprezentowaną w toku postępowania przygotowawczego. Zdecydowała się złożyć zeznania szczere i spontaniczne. Świadek pamiętała wiele szczegółów, które podała w sposób jednoznaczny, odczytane jej wyjaśnienia potwierdziła w całości podkreślając, że na podstawie jej wyjaśnień dokonano rzeczywistych ustaleń w zakresie zorganizowanej grupy przestępczej, skonstruowano akty oskarżenia i wydano wyroki. Wyjaśnienia składane przez świadka w toku śledztwa, w części nie dotyczącej okresu zarzutu, zostały uznane za ujawnione bez odczytania, żadna ze stron ich nie kwestionowała i nie ma żadnych dowodów podważających ich wiarygodność.

W szczególności A. W., tak w wyjaśnieniach w śledztwie, jak i w zeznaniach, opisała mechanizm wyłudzenia kredytów samochodowych w ramach działalności Autokomisu (...), w tym kredytu na zakup przez oskarżonego przedmiotowego pojazdu A. R., gdzie doszło do zawyżonej wartości pojazdu i nieistniejącej wpłacie własnej nabywcy. Świadek wielu szczegółów nie pamiętała, np. tego kto zapłacił za fatygę tzw.słupowi tj. M. G., wskazując z dużą dozą prawdopodobieństwa na K. F.. Wskazała przy tym dość jednoznacznie rolę i udział w tym zdarzeniu oskarżonego M. K. (1), którego zapamiętała jedynie jako kolegę K. F. przyprowadzonego pierwszy raz przez T. S. do komisju, wykluczając jednocześnie- i to kategorycznie- udział oskarżonego w opisywanej przez świadka zorganizowanej grupie przestępczej. To przede wszystkim depozycje A. W. stanowiły podstawę ustalonego stanu faktycznego. Przy czym, jak już zaznaczono, nie można jej zeznaniom/wyjaśnieniom, składanym spontanicznie, szczerym, konsekwentnym, logicznym, spójnym, pełnym szczegółów i własnych spostrzeżeń –odmówić pełniej mocy dowodowej. Jej zeznania / wyjaśnienia w części przedmiotowego kredytu pośrednio znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach E. O. i D. S..

Zeznania K. F. przed Sądem ocenić należy jako wymijające. Świadek nie przyznał się do znajomości z oskarżonym, nie podał żadnych istotnych okoliczności wyłudzenia kredytu na samochód A. R., za co został prawomocnie skazany. W zeznaniach w śledztwie podał niezbyt szczegółowo okoliczności nabycia przez H. W. przedmiotowego pojazdu na kredyt, przy czym sama procedura przyznawania kredytu odpowiadała rzeczywistości, okoliczności zakupu pojazdu przez M. G. podane natomiast przez świadka mijają się z prawdą. Świadek potwierdził odczytane mu wyjaśnienia i zeznania, składane w odrębnym postępowaniu, z których jednoznacznie wynika istnienie zorganizowanej grupy

przestępczej i jego w niej udział, co znalazło odzwierciedlenie w stanie faktycznym. W ujawnionych wyjaśnieniach przyznał, iż zawyżał wartość samochodów na fakturze Vat celem otrzymania wyższego kredytu oraz ,że nie zawsze wpłata własna nabywcy była wpłacana, co jest zgodne z zeznaniami/wyjaśnieniami A. W.. Udział oskarżonego w zarzucanych przestępstwach pominął zasłaniając się przede wszystkim niepamięcią.

Zeznaniom świadka **M. G.** nie przyznającego się do wzięcia udziału w wyłudzeniu kredytu samochodowego odmówiono wiarygodności z uwagi na ich sprzeczność z wiarygodnymi zeznaniami A. W.. M. G. ostatecznie przyznał, iż na okazanych mu dokumentach nabycia pojazdu nie widnieją jego autentyczne podpisy, jego dane się nie zgadzają, zaprzeczył jakoby on miał kupić samochód. Świadek firmował swoją osobą zakup przedmiotowego pojazdu na kwotę 18 000 zł, a następnie celem zawyżenia jego wartości, sprzedaż tego pojazdu za kwotę 34.500 zł.

Zeznania świadków **D. S., E. O.**, pracowników pokrzywdzonego banku, znalazły odzwierciedlenie w stanie faktycznym. Świadkowie potwierdzili odczytane zeznania ze śledztwa, gdyż z uwagi na upływ czasu wszystkich szczegółów nie pamiętali, nie ma żadnych podstaw do odmowy ich zeznaniom mocy dowodowej. E. O. nie pamiętała dokładnie szczegółów tej konkretnej umowy, w śledztwie przyznała, iż przed zawarciem umowy kontaktowała się z synem kredytobiorcy, nie umiała na rozprawie wyjaśnić dlaczego wniosek o kredyt nie był kompletny (brak informacji o zatrudnieniu kredytobiorcy).

Zeznania świadka **D. O.** (dawniej K.) zostały uznane za wiarygodne, choć świadek okoliczności samego zdarzenia nie umiała wskazać, potwierdziła jedynie, iż jej teściowa nigdy u niej nie pracowała, nie była także zatrudniona przez jej byłego męża, co zostało potwierdzone dowodami z dokumentów. Świadek nie umiała wskazać kiedy prowadziła działalność kosmetyczno-fryzjerską, a kiedy pomagała w tej działalności oskarżonemu, co jest istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego z art.270 k.k. Po weryfikacji tych wiadomości w M.. (...) i (...) (wydruk z (...)) oraz UM P., okazało się, że pod podanym adresem ani oskarżony, ani też jego żona w 2005r. działalności gospodarczej nie prowadzili. Przyznała także, iż korzystała z pojazdu po wyjeździe oskarżonego za granice, co pozwoliło bankowi na odebranie pojazdu.

Sąd nie znalazł nadto podstaw do kwestionowania wartości pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym do poddawania w wątpliwość zapisów dokumentów, co do których strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń.

Za polegające na prawdzie, a przez to stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych, uznano **wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) w części**, w której nie przyznał się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz do wyłudzenia kredytu samochodowego w ramach tej grupy. Z wiarygodne uznano jego przyznanie się do wypisania zaświadczenia o zatrudnieniu matki i jej dochodach celem uzyskania kredytu na samochód. Oskarżony nie przyznał się natomiast do wprowadzenia w błąd pracowników banku oraz do faktu wyłudzenia kredytu, co nie jest wiarygodne, w tym zakresie odmówił złożenia wyjaśnień. Okoliczności podawane w późniejszych wyjaśnieniach, iż oskarżony od samego początku chciał kredyt spłacić, a także, że nie wiedział jaka była rzeczywista wartość kredytu (bo gdyby wiedział, że tak wysoka, to by kredytu nie brał), zostały podważone w toku procesu i w tym zakresie wyjaśnieniom M. K. (1) odmówiono mocy dowodowej. Zarówno bowiem wyjaśnienia i zeznania K. F., a przede wszystkim A. W., przedstawiające z jednej strony mechanizm działania zorganizowanej grupy przestępczej, z drugiej zaś - ten konkretny przypadek wyłudzenia kredytu samochodowego na samochód A. R., w zestawieniu z wiarygodnymi zeznaniami świadka D. S. wskazują jednoznacznie, iż doszło do występku oszustwa na szkodę banku. Dowody z dokumentów potwierdziły zaś, że w tym okresie nie prowadził żadnej działalności gospodarczej.

Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie pozwala na przypisanie oskarżonemu M. K. (1) wyłudzenia kredytu na zakup samochodu A. R.. Oskarżony działał przy tym wspólnie i w porozumieniu z K. F., A. W. oraz M. G., a także H. W., na którą formalnie został wzięty kredyt, którzy to mieli z góry przydzielone, ustalone do wykonania zadanie. M. G.- występujący w charakterze tzw.słupa, otrzymał za wykonanie zadania wynagrodzenie o niewielkiej wartości. Jednakże transakcja, w której brał udział podwyższała wartość pojazdu pozwalając tym samym na uzyskanie kredytu w większej wysokości. K. F., który w ramach prowadzonej działalności, dokonywał tego typu przestępczych

procederów, w tym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, uzyskał wynagrodzenie w wysokości 5% wartości kredytu, jednocześnie z kwoty udzielonego kredytu spłacił pierwotną wartość wstawionego do komisju przez bank pojazdu. Kompletowaniem dokumentów, wypełnianiem ich i kontaktami z bankiem zajęła się A. W.. Jednocześnie do wyłudzenia kredytu potrzebne było zaświadczenie o zatrudnieniu i uzyskiwanych dochodach realnego kredytobiorcy. Ponieważ matka oskarżonego –H. W. nie pracowała wtedy w Polsce, zamieszkiwała za granicą, oskarżony wypełnił fałszywe zaświadczenie, potwierdzające, że pracuje ona w Salonie (...)–Solarium-P. przy ul.(...) w P. z wynagrodzeniem 1550 zł. Oskarżony nie miał do wystawienia tego rodzaju zaświadczenia żadnych uprawnień- nie był właścicielem zakładu fryzjerskiego i solarium o nazwie widniejącej na pieczętce, nie prowadził wówczas żadnej działalności gospodarczej, a nawet tego rodzaju działalność nie była wówczas zarejestrowana w P. pod wskazanym na pieczętce adresem. Oskarżony posłużył się więc dokumentem podrobionym, który wypisał. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji czynu w postaci art.297§ 1 k.k. w zbiegu z art.270§1 k.k. i art.286§1 k.k. należy uznać za konieczne dla pełnego opisu czynu popełnionego przez oskarżonego. Tylko tak przyjęty zbieg przepisów odpowiada działaniu oskarżonego. Nie jest przy tym potrzebne korzystanie z opinii biegłego ds. badania pisma ręcznego celem ustalenia podrobienia dokumentu, skoro oskarżony tym zaświadczeniem się posłużył. Tym samym oskarżony wprowadził w błąd przedstawiciela banku co do okoliczności mającej znaczenie fundamentalne dla oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy, faktu i miejsca zatrudnienia kredytobiorcy, a w konsekwencji dla uzyskania przedmiotowego kredytu. Jednocześnie poprzez przedłożenie stwierdzającego nieprawdę dokumentu w postaci wystawionej przez (...) faktury VAT nr (...) z dnia 5 czerwca 2005 roku stwierdzającej zawyżoną wartość pojazdu A. R. 156 i nieistniejącą wpłatę własną w kwocie 5 000 złotych, wprowadził w błąd przedstawiciela banku co do okoliczności również mającej znaczenie fundamentalne dla uzyskania przedmiotowego kredytu to jest wartości i przeznaczenia przedmiotu kredytowania. Oskarżony za otrzymany kredyt kupił samochód A. R., który potem użytkował. Początkowo raty kredytu były spłacane, jak wynika z dokumentacji bankowej. Nawet przy przyjęciu, że to oskarżony spłacał te raty, w chwili zawierania umowy o kredyt, oskarżony nie miał pełnej możliwości wywiązania się z jej postanowień, nie posiadał źródła dochodów pozwalających na spłatę przedmiotowego kredytu, nie miał zdolności kredytowej. Gdyby tak było, oskarżony wystąpiłby o wzięcie kredytu na siebie. Skoro oskarżony nie posiadał faktycznej zdolności kredytowej, czego miał świadomość, skorzystał z działalności kolegi K. F., który „załatwił mu” kredyt na wybrany przez oskarżonego pojazd, co, siłą rzeczy, musiało oznaczać wprowadzenie instytucji bankowej w błąd, co do woli i możliwości spłaty kredytu. W tym celu oskarżony przekazał A. W. potrzebne dokumenty na nazwisko H. W., w tym sfalszowane zaświadczenie.

W obliczu powyższego, łatwo zatem stwierdzić istnienie po stronie M. K. (1) znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzenia Banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a także wprowadzenia w błąd co faktycznego zamiaru wywiązania się z umowy. Wypada zauważyć, iż niekorzystnym rozporządzeniem mieniem na gruncie przepisu art. 286 § 1 k. k. może być także realizacja na rzecz pokrzywdzonego zobowiązań finansowych z opóźnieniem. Ostatecznie nie została dokonana spłata przedmiotowego, kredytu, wierzycelność tą bank sprzedał.

Nie ma przy tym żadnego dowodu w sprawie potwierdzającego, iż oskarżony przedmiotowego oszustwa dokonał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt.I, oraz że w ogóle w tej grupie brał udział. W tym względzie trzeba mieć tu na uwadze zwłaszcza zeznania/wyjaśnienia A. W., z których nie wynika udział oskarżonego w przestępczej działalności prowadzonej przez nią, K. F. oraz później G. P. i inne osoby w ramach zorganizowanej grupy. Wręcz przeciwnie, z zeznań A. W. wynika, że „załatwienie” M. K. (1) samochodu A. R. – wybranego przez niego- stanowiło jednorazowy przypadek, i to ze względu na koleżeńską znajomość z właścicielem autokomisju. Uznając za zbędne w tym miejscu przytaczanie powszechnie znanej i obecnie obowiązującej linii orzeczniczej w zakresie przestępstw popełnianych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, należy wskazać, że nie ma żadnych dowodów w sprawie (Sąd ich nie znalazł, a oskarżyciel publiczny nie przedstawił) wskazujących na to, że M. K. (1) przynależał do ww grupy, nawet w sposób biernie, że do takiej grupy oskarżony przystąpił ze świadomością celu oraz form jej działania. Nie ma też w sprawie żadnych poszlak, które układałyby się w jeden nierozzerwalny ciąg, łańcuch, pozwalający na stwierdzenie, że M. K. (1) znał członków grupy, miał chociażby ogólną wiedzę o mechanizmach jej funkcjonowania, był gotowy do spełnienia zadań służących grupie, a jego celem było popełnianie konkretnych przestępstw pozostających w zbiegu realnym z przestępstwem z art.258 k.k. W kontekście zeznań A. W.

wyjaśnienia M. K. (1), w zakresie braku udziału w grupie przestępczej, jawią się za w pełni wiarygodne. Ustalono, iż było to jednorazowe działanie M. K. (1), który działał na własną rzecz i we własnym interesie, nie zaś kierowany wolą realizacji interesów grupy. Podkreślić w tym miejscu należy, że jednorazowe działanie, nawet w zмовie z innymi, choćby uczestnikami zorganizowanej grupy przestępczej, dające podstawę do stwierdzenia współsprawstwa, działania w grupie przestępczej, doraźnej czy trwalszej, nie jest tożsame z działaniem w grupie zorganizowanej, czy choćby ze świadomością istnienia tej grupy, organizmu o pewnej stabilności, strukturze, przestępczym programie czy przeznaczeniu. Nadto, nie wystarczy także, że istnienia grupy i współdziałania z nią sprawca mógł i powinien się być domyślać, gdyż występек z art.258§1 k.k. można popełnić tylko umyślnie. (por. wyrok SA w Poznaniu z 7 maja 2015r., II Aka 65/15, Lex nr 2419576). W przedmiotowej sprawie jawi się jako bezsporna, a uwzględniona w ustaleniach faktycznych Sądu, teza w objętych zarzutami latach 2004/2008 funkcjonowała na terenie Ł., Z. i innych miejscowości na obszarze Polski zorganizowana grupa przestępcza o wyraźnie zarysowanej hierarchii i skonkretyzowanym polu przestępczego działania. Dowody jednakże nie wykazały, aby M. K. (1) w tej grupie brał udział, tym samym nie zostało obalone domniemanie niewinności, co do oskarżonego.

Tym samym zarówno w aspekcie przedmiotowym, jak i podmiotowym nie sposób przypisać oskarżonemu M. K. (1) popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., a w dalszej konsekwencji też działania w warunkach art. 65 § 1 k. k. w zakresie czynu z pkt.2.

Dlatego też, zarówno opis czynu z pkt.II, jak i jego kwalifikacja prawna, została w wyroku zmieniona, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, zaś od popełnienia czynu z pkt.I M. K. (1) został uniewinniony.

M. K. (1) przypisano w pkt.2 wyroku popełnienie czynu z art. 286 §1 k.k. i art. 297 §1 k.k. i art.270§1 k.k. w zw. z art.11 §2 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. Ustawa obowiązująca w czasie popełnienia czynu ciągłego (od 3czerwca 2005r. – data wystawienia sfałszowanego zaświadczenia do 6 czerwca 2005r. –data umowy o kredyt) jest względniejsza dla oskarżonego, zwłaszcza w kontekście zastosowania dobrodziejstwa z art.69k.k.

K. F. oraz A. W. zostali skazani przez tut.Sąd za przedmiotowy czyn w odrębnych procesach toczących się w sprawach o sygnaturze akt IV K 49/15 , IV K 212/23. Czyny opisane w pkt.359 i 293 aktu oskarżenia w ww sprawach dotyczyły czynu zarzucanego M. K. (2) w pkt.II. Sprawa H. W. (śledztwo) oraz M. G. (sygn.akt IV K 56/13) toczą się odrębnie.

W przedmiotowej sprawie, odnośnie ***czynu przypisanego w pkt.2 wyroku***, nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające, bądź ograniczające zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, iż w chwili dokonywania zarzucanego czynu oskarżony miał możliwość zachowania się w sposób zgodny z normami prawnymi. Nie zaistniały w przedmiotowej sprawie szczególne okoliczności, które by wyłączały bezprawność czynu i usprawiedliwiały zachowanie niezgodne z prawem. W konsekwencji oskarżonego uznać należy za winnych dokonania czynu bezprawnego, karalnego i karygodnego.

Wymierzając M. K. (1) karę pozbawienia wolności w rozmiarze 1 roku i 4 miesiący, Sąd jako okoliczność łagodzącą poczytał jego częściowe przyznanie się. Wymierzona kara jest adekwatna do dość dużego społecznego stopnia społeczne szkodliwości przypisanego czynu oraz wysokiego stopnia jego winy. W przeświadczeniu Sądu okoliczności sprawy dają podstawy do przyjęcia, iż naruszenie przez oskarżonego w opisywany powyżej sposób porządku prawnego miało charakter incydentalny, nawet mimo wcześniejszego wyroku z 2004r. Oskarżony prowadził ostatnio ustabilizowany tryb życia, prowadził działalność gospodarczą na terenie Anglii, w międzyczasie odbywał karę pozbawienia wolności, uzyskując warunkowe przedterminowe zwolnienie. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także fakt, iż od zdarzenia minęło ponad 14 lat, pozwalają w ocenie Sądu, na sformułowanie, co do osoby oskarżonego pozytywnej prognozy społecznej, oraz przyjęcia, iż mimo braku efektywnego wykonania kary będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, szczególnie zaś nie popełni kolejnego przestępstwa. Fakt ów legł u podstaw warunkowego zawieszenia wobec M. K. (1) wykonania wymierzonej kary jednego roku i 4 miesiący pozbawienia wolności na 4-letni okres próby. Z uwagi na to, że oskarżony działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i taką korzyść osiągnął, wymierzono mu stosownie do treści art.33 k.k., karę grzywny. O ilości stawek

dziennych-100 zdecydował dość duży stopień społecznej szkodliwości czynu, o wysokości zaś każdej stawki- 50 zł - stan majątkowy i możliwości zarobkowe oskarżonego.

Stosownie do treści art.45§1 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. orzeczono względem oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości 10 000 złotych.

O kosztach sądowych w części dotyczącej skazania tj. w wysokości 1678 złotych , w tym opłaty od wymierzonych kar, orzeczono mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego. Koszty sądowe w części uniewinniającej zostały przejęte na rzecz Skarbu Państwa.